

Jaki wpływ na naukę czytania i pisania mają zaburzenia mowy?

W procesie nabywania czynności czytania i pisania istotną rolę odgrywa ogólny stan rozwoju mowy dziecka. Nie może być inaczej, skoro czytanie, pisanie i mówienie są formami porozumiewania słownego. Prawidłowa artykulacja (wymowa) głosek, ich słuchowe wyodrębnianie z całości, identyfikacja i różnicowanie (słuch fonemowy) są podstawą do kształtowania się syntezy i analizy słuchowej, dwóch bardzo ważnych procesów, niezbędnych do nabywania czytania i pisania. Wszelkie zakłócenia w sferze percepcji słuchowej, o której była mowa wyżej, są zjawiskiem niepokojącym i wymagają stosownych ćwiczeń korekcyjnych. Równie niekorzystne zjawiska to liczne agramatyzmy, trudności w wypowiedziach ustnych, ubogi zasób słownictwa, problemy z zapamiętywaniem słów, wierszyków. Zaburzenia mowy, występujące we wczesnym dzieciństwie są jednym z częstych wyznaczników specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu, czyli trudności o charakterze dysleksyjnym.



Obrazek źródło: <https://img.freepik.com/darmowe-wektory>

Czy wada mowy może być przeciwskazaniem do podjęcia nauki w klasie I?

Odpowiedź na to pytanie ściśle wiąże się z pytaniem poprzednim. Naukę w klasie I szkoły podstawowej może podjąć dziecko, osiągające dojrzałość szkolną, czyli takie, które sprosta wymaganiom szkoły. Dojrzałość szkolna to odpowiedni poziom rozwoju fizycznego, społecznego i psychicznego, który zapewnia z jednej strony przyswajanie wiedzy, a z drugiej funkcjonowanie dziecka w roli ucznia, umożliwia tworzenie właściwych relacji z rówieśnikami. Na tym tle właściwy rozwój mowy wiąże się ściśle z każdym wyznacznikiem dojrzałości szkolnej. Wymowa dziecka musi być zrozumiała i wyraźna. Dobra pamięć słuchowa, analiza i synteza słuchowa, czyli zdolność do rozdzielania sylab i głosek w wyrazach oraz umiejętność ich łączenia w całość, zapewnia dobre podłoże do nauki czytania i pisania. W uproszczeniu owa percepcja słuchowa, ale też sprawność narządów mowy, głównie warg i języka, decydują o jakości artykulacji. W przeciwnym razie dzieci nie

wymawiają prawidłowo głosek, a jak mówią, tak i piszą. Mieści się tutaj cała gama błędów ortograficznych, popularnie nazywanych błędami słuchowymi. Dotyczą one min. utraty dźwięczności, różnicowania i – j, nieprawidłowego zapisu ą,ę, zamiany sz,ż,cz,dź na ich najczęstsze odpowiedniki w wymowie dzieci: s,z,c,dz, ale też: ś,ź,ć,dź, oraz szereg innych błędów, związanych z jednostkowymi nieprawidłowościami u konkretnych dzieci. Wady mowy uwidaczniają się także w wypowiedziach słownych poprzez trudności w budowaniu prawidłowych zdań, myleniu wyrazów brzmiących podobnie, popełnianiu błędów gramatycznych. Mogą się objawiać problemami w rozumieniu tekstów mówionych, czytanych i pisanych. Zaburzenia mowy są wychwytywane przez nauczyciela i zespół klasowy, dlatego też sytuacja źle mówiących dzieci jest trudna. Wpływa to niekorzystnie na ich emocjonalność, powoduje poczucie izolacji, zaniża samoocenę. Niejednokrotnie są one gorzej oceniane niż ich koledzy w klasie. Ogólnie rzecz ujmując problem jest bardzo złożony. W przypadku niewielkich wad mowy leczenie można kontynuować w klasie I, ale nawet wtedy dziecko ma więcej obowiązków niż jego rówieśnicy. Duża część tych dzieci, będących pod opieką logopedy, zaczyna mówić prawidłowo w szybkim tempie. W przypadku poważnych opóźnień w rozwoju mowy, bądź zaburzeń, które nie rokują szybkiej poprawy, lepiej jest zdecydować o pozostawieniu dziecka ponownie w klasie 0. Da to możliwość wyrównania nieprawidłowości, nie narazi dziecko na stres i funkcjonowanie w roli gorszego ucznia już na starcie nauki szkolnej. Decyzje takie są trudne dla rodziców, ale czasem konieczne dla dobra dziecka. Nie są one podejmowane pochopnie. Zawsze towarzyszy im wnikliwe badanie logopedyczne, często poszerzone o badanie pedagogiczne i psychologiczne.

Źródło:

Tekst: <https://logopeda.org.pl/subpage.php?id=14>

Plakat: <http://poradnia15.pl/plakaty-logopedyczne-2021/>

Obrazek: <https://img.freepik.com/darmowe-wektory>

Opracowanie: Magdalena Miałkowska